

Gazeta Wąbrzeska

Organ Katolicko-Narodowy



Przedpłata: miesięcznie wynosi zł 1,- z dostawą pocztową zł 1,19, z odnośnikiem w dom przez specjalnych posłańców zł 1,25. Cena egzemplarza pojedynczego wynosi gr 15.

Wychodzi trzy razy tygodniowo: na wtorek, czwartek i sobotę.



Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lin. gr 10, na stronie 4-linowej za tekstem gr 30, w tekście gr 50, na 1 str. gr 75. Przy powtórzeniach udziela się rabatu. Dla zagranicy 50% nadwyżki.

Adres redakcji i administracji: Wąbrzeźno, ul. Chetmińska 1.



Bóg i Ojczyzna!

W jedności siła!

Niech żyje Sejm!

Po wielu miesiącach przymusowej bezczynności został zwołany Sejm Rzeczypospolitej.

Zdawałoby się — nic nadzwyczajnego. Ież to razy zbierał się Sejm na posiedzenia. Nie pierwszy raz. A posłowie zebrani, to przecież tacy sami ludzie, jak my. Władza posłów to tylko nasze, ludu pełnomocnictwo dla nich.

Mamy już trzeci Sejm. Każdy z nich składał się z ludzi, o ludzkich wadach i brakach, a w działalności swojej nie we wszystkim zadowalał nas. Nauczaliśmy się krytykować Sejm i posłów, nauczyliśmy się patrzeć często zbyt surowo na omyki Sejmu, zapominając, że taki mamy Sejm, jakim wybraliśmy go my — naród.

Więc zdawałoby się — nic nadzwyczajnego, gdy Sejm znów zabiera się do pracy. A jednak tak nie jest. Widocznie trzeba było trzech i pół lat rządów sanacyjnych, tej drogi krzyżowej, poto, by w narodzie przyszło zrozumienie, czym jest Sejm, by przyszło przekonanie, że plucie i naigranie się z Sejmu prowadzi prostą drogą do oddania narodu na łaskę i niełaskę biurokracji.

O! minęły już te czasy, gdy bawiono nas, wyśmiewaniem się z Sejmu, rzucając odpowiedzialność za wszystko, co się dzieje w Polsce na Sejm. Minęły te czasy, gdy straszono nas skutecznym partyjniactwem i rządami partyjnymi. Bo oczy nasze patrzyły na to straszne partyjniactwo sanacji, które przeniknęło całe nasze życie, partyjniactwo najgorsze, bo nieodpowiedzialne przed nikim, butne i zadufane w sobie.

Trzeba było trzech i pół lat nado, byśmy przekonali się, że nie jedność i zgoda, a straszna nienawiść i walkę wprowadziła sanacja do naszego życia.

Krzyczano: „Precz z partjami“, a stworzono najgorszą partję, bo partję, której jedynym celem jest utrzymanie się przy władzy utrzymanie się na stanowiskach, na dobrze płatnych posadach.

Krzyczano: „Precz z nadużyciami“, a nigdy nie było tyłu nadużyć, co dzisiaj.

Krzyczano na złą gospodarkę Sejmu, poto, by wymknąć się z pod kontroli całego narodu. Gospodarujecie, szafujecie pieniędzmi, jak wam się podoba, i na co chcecie. Wyciągacie ostatni grosz na waszą „radosną“ twórczość nieopomni na biedę i ciężkie położenie Państwa. Wszystko to widzimy na własne oczy, odczuwamy na własnej skórze!

Gdy zbiera się Sejm, przedstawicielstwo narodu, oczy nasze, — zwracają się ku niemu.

Nie to, że nie ma on siły — przemocy. Sejm ma dziś coś więcej, ma za sobą siłę moralną całego narodu, który przejrzał i przekonał się, czemu dla niego jest Sejm. I cokolwiek się stanie, można być pewnym, że Sejm ma nas za sobą, że każdy nowy zamach na Sejm, będzie przez nas rozumiany, jako zamach na nasze prawa. Skończyły się już czasy, gdy nas bawiono walką z Sejmem. Poczuliśmy już dobrze, ile nas ta zabawa kosztowała. Dość tej zabawy!

Walka z Sejmem, to walka z nami. Witając Sejm — wołamy „Niech żyje Sejm“.

Telegram Ojca św. do Paderewskiego.

Lozanna 6. 11. tel. wł.
Ojciec św. przysłał z okazji urodzin Ignacego Paderewskiego poniższy telegram:

— „Jego Świątobliwość przesyła Jego Ekscelencji, Ignacemu Paderewskiemu, obchodzącemu 69-tą rocznicę, Swe ojcowskie błogosławieństwo i wyraża mu Swe najlepsze życzenia prędkiego i zupełnego powrotu do zdrowia.“ —

Burza w listopadzie.

Zakopane, 7. 11. Tel. wł.
W dniu wczorajszym nastąpiło tu nagłe podwyższenie się temperatury, po którym nadeszła burza z błyskawicami i grzmotami. Kilka piorunów uderzyło w szczyt Gubałówki. Dziś panuje przepiękna pogoda.

Marszałek Daszyński do Prezydenta Rzplitej.

Marszałek Sejmu przesłał panu Prezydentowi Rzeczypospolitej przez swego sekretarza osobistego p. Dwernickiego o godzinie 3-ciej po południu pismo o tekście następującym:

Warszawa, dnia 4 listopada 1929 r.

Aby poinformować Pana Prezydenta o przebiegu demonstracji pewnej liczby panów oficerów wojsk polskich w Sejmie w dniu 31 października r. b. przybyłem na prośbę Pana Prezydenta dn. 3 listopada o godz. 12-tej w południe na Zamek i starałem się spełnić to moje zadanie w dwugodzinnej rozmowie. Obiecałem nadto przedłożyć Panu Prezydentowi protokół przesłuchania strażników marszałkowskich. Przesyłam go dzisiaj.

Wyrównaniu przed Panem Prezydentem sprzeczności moich poglądów z poglądami pana Marszałka Piłsudskiego przeszkodził p. Marszałek Piłsudski, łącząc mnie w sposób niegodny w komunikacie urzędowym P. A. T. z dn. 3 listopada r. b. Napisałem wówczas list do Pana Prezydenta. Po tym liście prosił mnie Pan Prezydent o

przybycie do Zamku. Na Zamku mówiłem, że kraj żąda za wszelką cenę spokoju i ładu wewnętrznego, zwłaszcza wobec nad wyraz ciężkiego położenia gospodarczego.

Wobec znanych stosunków politycznych, prosilem Pana Prezydenta albo o rozwiązanie Sejmu, albo o odwołanie Rządu.

Niemożliwym jednak jest utrzymanie Sejmu i poniewieranie nim do ostatnich granic. Godność nie tylko posłów, ale całego narodu, widowiska podobnego nie zniesie.

Na wezwanie Pana Prezydenta przybyłem, ale z p. Marszałkiem Piłsudskim rozmawiać po za Sejmem nie będę.

Na obelgi odpowiadam spokojną pogardą.

Cieszę się, mogąc donieść Panu Prezydentowi, że podobnie jak ja o obelgach, padających z ust dygnitarzy, zaczynają myśleć i czuć miliony uczciwych Polaków.

Marszałek Rzeczypospolitej Polskiej
(—) Ignacy Daszyński.

W Sejmie cisza.

Rezolucja Stronnictwa Chłopskiego. — Oryginalne uchwały konserwatystów.

Warszawa 6. 11. tel. wł.

W Sejmie cisza. Większość posłów zaraz we wtorek wieczorem rozjechała się do domów i okęgów. Wyjechali ze wskazaniami swych klubów na okres najbliższy.

Wczoraj obradował Klub Stronnictwa chłopskiego. Powzięto rezolucję, wyrażając uznanie marszałkowi sejmu Daszyńskiemu.

Klub stwierdza w uchwale, że przez odroczenie normalnej sesji utrudniono prace nad budżetem, nad zbadaniem celowości przekroczeń budżetowych i t. d.

Oświadczenie Klubu Narodowego.

Klub Narodowy po odroczeniu sesji parlamentarnej uchwalił następujące oświadczenie:

— „Przed zwyczajną sesją sejmową sto ją bardzo ważne zadania. W budżecie należy przeprowadzić oszczędności, by ulżyć nadmiernemu obciążeniu podatkowemu. Przedłożone Sejmowi zamknięcia rachunków za r. 1927/28 i sprawozdanie Kontroli Państwa za r. 1928/29 ujawniają tyle nieprawidłowości i zawierają tyle zarzutów w odniesieniu do gospodarki państwowej, że dla usunięcia zła konieczne jest publiczne ich wyświetlenie i wyciągnięcie przez Sejm właściwych konsekwencji.

Ciężkie położenie gospodarcze państwa wyrażające się zwłaszcza w zachwianiu równowagi gospodarczej między wsią i miastem, wymaga pełnej jasności i planowości w polityce rządu. Przyczem dla usunięcia niedomagań konieczne są także i akty ustawodawcze. Bieg spraw zagranicznych, w szczególności w związku z wynikami konferencji w Hadze, oraz umowami polsko — niemieckimi, wymaga również oświetlenia na gruncie sejmowym. Wreszcie Sejm ma podjąć przerwa

Klub Stronnictwa chłopskiego wypowiedział się podobnie, jak Klub P. S. L. Piasta, za połączeniem trzech stronnictw chłopskich: „Wyzwolenia“, Piasta i Stronnictwa chłopskiego w jeden blok ludowy.

Wczoraj obradował również w Warszawie komitet zachowawczy. Po dłuższych obradach powstała uchwała, uznająca w dalszym ciągu naprawę ustroju za sprawę najpilniejszą (?) i ze względów politycznych i gospodarczych (?) oraz aprobując dotychczasową linię polityczną swoich parlamentarzystów.

na pracę nad reformą konstytucji, której doniosłość jest tak mocno podkreślana, właśnie ze strony czynników rządowych.

W tych warunkach odroczenie nierozpoczętej jeszcze sesji Sejmu uważa Klub Narodowy za krok z ogólnych względów państwowych szkodliwy, który będzie przez ogół rozumiany jako ucieczka przed odpowiedzialnością.

Prawidłowy bieg pracy na gruncie ustawodawczym jest niezbędnym warunkiem ładu prawnego i porządku w państwie. Jest obowiązkiem każdego stronnictwa, by nie organiczało się do krytyki i narzekania, lecz wskazywało pozytywne drogi, wiodące do usunięcia dzisiaj szych wielkich niedomagań w państwie, których świadomość jest powszechna.

Klub Narodowy w ten sposób pojmował zawsze i pojmuje swoje obowiązki w pracy parlamentarnej, nie ulegając w żadnej chwili oportunistycznym wahaniom, wynikającym z jakichkolwiek kombinacji politycznych.

Klub Narodowy i nadal będzie prowadził pracę na tych zasadach w przekonaniu, że w tej pracy zawarte są pierwiastki twórcze, zdolne wyprowadzić państwo z dzisiejszego chaosu.“ —

Osobliwa konfiskata.

Okazuje się, że nawet listy Prezydenta Rzeczypospolitej mogą ulegać zajęcia...

Lwów 6. 11. tel. wł.
Nr. 530 „Lwowskiego Kurjera Porannego“ z d. 3 b. m. uległ konfiskacie za artykuł p. t. „Już wiemi!“ oraz za część artykułu „Prasa stołeczna o zajęciach w Sejmie“. Wydany po konfiskacie drugi nakład został również skonfiskowany. Dopiero trzeci nakład nie uległ konfiskacie. Skonfiskowano też „Dziennik Ludowy“.

Wilno 6. 11. tel. wł.
Nr. 252 „Dziennika Wileńskiego“ uległ konfiskacie za część artykułu p. t. „Dies irae“, poświęconego zaduszkom.

Radom, 6. 11. Tel. wł.
Sad Okręgowy w Radomiu postanowił uchylić zajęcia nr.: 241, 241a, 241b, i 241c „Słowa“ zarządzane przez starostę radomskiego Maćkowskiego za artykuł pt.:

„List pos. Baćmągi, czyli na ile oszacowali pos. Baćmąge jego miejscowi przyjaciele polityczni z Be-Be“.

Również na temże posiedzeniu Sad Okręgowy uchylił zarządzone przez starostę zajęcia nr. 242 „Słowa“ za artykuł pt.: „Wśród Rusinów“.

Wydawnictwo „Słowa“ wnosi jeszcze 5 dalszych spraw przeciwko Skarbowi Państwa o odszkodowanie za nieuzasadnione konfiskaty starosty Maćkowskiego. Kraków, 6. 11. Tel. wł.

„Naprzód“ krakowski donosi, że tamtejszy policyjny urząd grodzki skonfiskował nie tylko listy marsz. Daszyńskiego do Prezydenta Rzeczypospolitej, które przenosiła cenzura w całej Polsce, ale skonfiskował również — list Prezydenta Rzeczypospolitej do marszałka Sejmu..

Okropna katastrofa lotnicza.

London 6. 11.
Samolot niemiecki, który odleciał z Croydon dziś rano o godz. 9.44 w kierunku Amsterdamu spadł ogarnięty płomieniami w Surrey. Z posród 8 osób jadących samolotem, tj. 4 członków załogi i 4 pasażerów, 7 zostało zabitych, jedna jak się zdaje ocalała.

Zbłądził, lecąc bez kompasu.

Berlin, 6. 11.
Biuro Wolffa donosi, że polski samolot wojskowy, obłożony aresztem za wylądowanie w obrębie terytorjum niemieckiego w miejscowości Babilmost został wczoraj odstawiony do Polski. Pilot, uczeń poznańskiej szkoły lotniczej, również powrócił do kraju. Śledztwo wykazało, że nie zachodzi bynajmniej wypadek szpiegostwa politycznego i że pilot dokonał musiał lądowania z powodu wyczerpania się zapasów benzyny. Pilot otrzymał rozkaz dokonania lotu szkolnego bez kompasu z Poznania do Bydgoszczy i stracił orientację, wyczerpując zapas benzyny.

Między buforami.

Pszczyna 6. 11.
Wczoraj po południu na dworcu w Mikołowie robotnik kolejowy Alojzy Labuśny, podczas przetaczania wagonów, dostał się pomiędzy bufory, wskutek czego doznał zmiążdżenia klatki piersiowej, ponosząc śmierć na miejscu.

Żywcem zakopany.

Subotica, 6. 11.
W czasie urządzonych tu popisów fakirów, jeden z nich kazał się zakopać do ziemi, gdzie miał pozostać 80 minut. Po upływie tego czasu wydobyto go już nieżywego.

Katastrofa w kopalni.

Johannisburg (Afryka Pol.) 7. 11.
Wczoraj w pewnej kopalni urwała się winda, 8 górników zabiło się na miejscu, 8 jest ciężko rannych.

Sukcesy jeźdźców polskich.

Nowy Jork, 6. 11. ...
Na tutejszym torze wyścigowym odbyły się międzynarodowe wyścigi oficerskie na amerykańskich koniach. Pierwszą nagrodę zdobył jeździec polski por. Gzowski. W poprzedzającym wyścigu mieszanym dla oficerów i cywilnych jeźdźców polski por. Zgorzałski był pierwszym z oficerów, a czwartym w ogólnej klasyfikacji.

Zderzenie pociągów.

Toruń, 6. 11.
W nocy z wtorku na środe 6 b. m. ok. godz. 12.50 na mijance Wiktorów (między stacjami Czerniewice a Chodecz na linii Warszawa—Toruń) pociąg towarowy Nr. 499 przejechał zamknięty sygnał i wjechał wskutek tego na stojący pociąg towarowy Nr. 494. Bliższych szczegółów brak. Zderzenie pociągów spowodowało przerwę w ruchu, skutkiem której pociąg osobowy z Warszawy Nr. 413, przychodzący do Torunia o godz. 1.38 w nocy przybył do Torunia z półtoragodzinnym opóźnieniem.

Stronnictwa i związki polityczne w Polsce.

W obecnej chwili istnieje w Polsce 108 (sto osiem) stronnictw i związków politycznych, łącznie z partiami mniejszości narodowych i organizacjami politycznymi młodzieży polskiej i niepolskiej.

Z tej liczby 56 przypada na stronnictwa i związki polityczne polskie, (w tym 22 na związki młodzieży polskiej), a 52 na partie mniejszości narodowych: ukraińskiej, białoruskiej, żydowskiej, niemieckiej, litewskiej i rosyjskiej. Wraz z grupami politycznymi emigracji rosyjskiej; z liczby 50 stronnictw i związków mniejszości narodowych przypada na związki młodzieży 13.

Z tej ogólnej liczby 108 stronnictw i związków politycznych w Polsce, przedstawiciele 33-ch partij zasiadają w 22 klubach Sejmu i w 12-u klubach Senatu, (bądź też tylko w Sejmie), a 75 stronnictw i związków nie posiadają przedstawicielstwa w żadnym z klubów parlamentarnych. Z liczby 33-ch stronnictw i grup, reprezentowanych w klubach parlamentarnych Sejmu i Senatu na stronnictwa polskie przypada 16, na niepolskie 17. Z 75 stronnictw i związków, które w Sejmie ani w Senacie nie zasiadają, na stronnictwa polskie przypada 40 (z młodzieży), a na stronnictwa mniejszości narodowych i emigracji rosyjskiej 35, (również wraz z młodzieżą).

I. Ogólny wykaz stronnictw i związków politycznych w klubach parlamentarnych Sejmu i Senatu, w kolejności od prawicy do lewicy:

- A. Kluby polskie.
 - 1) Klub Narodowy (Stronnictwo Narodowe, Obóz Wielkiej Polski) posłów 37, senatorów 9; 2) Klub Parlamentarny Chrześcijańskiej Demokracji pos. 15, sen. 6; 3) Grupa Śląska Chrześcijańskiej Demokracji pos. 3; 4) Klub Parlamentarny P. S. L. „Piast” pos. 21, sen. 3; 5) Klub Narodowej Partii Robotniczej (NPR.) pos. 14, sen. 3; 6) Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem pos. 121, sen. 46;
 1. Związek Zachowawczej Pracy Państwowej;
 2. Zjednoczenie Pracy Wsi i Miast (połączone: Partia Pracy i Związek Naprawy Rzeczypospolitej);
 3. Zjednoczenie ludowe.

Uwaga: Pewna liczba posłów B. B. nie należy do żadnego z wymienionych związków politycznych.

- 7) Frakcja NPR. Lewicy pozostaje na terenie Sejmu w konfederacji z B. B. (Na rodowa Partia Robotnicza Lewicy) pos. 5; 8) Klub Parlamentarny PPS, dawna Frakcja Rewol. pos. 11; 9) Związek Parlamentarny Polskich Socjalistów pos. 53, sen. 10, (Polska Partia Socjalistyczna); 10) Klub Parlamentarny „Wyzwolenie” pos. 40, sen. 7; 11) Klub Stronnictwa Chłopskiego, pos. 25, sen. 3; 12) Związek Chłopski pos. 5; 13) Komunistyczna Frakcja Poselska pos. 7. —

B. Kluby mniejszości narodowych. — (W kolejności według stanu liczebnego):

- 14) Ukraiński Klub Sejmowy pos. 26; (1. Ukraiński Narodowo — Demokratyczne Zjednoczenie U. N. D. O. 2. Ukraińska Socjalistyczna Partia „Selskiy Sojuz”);
 - 14a) Klub Ukraiński (tylko w Senacie) reprezentuje tylko U. N. D. O. sen. 12; 15) Niemiecki Klub Parlamentarny, (t. zw. Niemiecki Związek dla obrony praw Mniejszości Narodowych w Polsce, „Deutschentumbund zur Wahrung der Minderheitsrechte in Polen”, został rozwiązany przez władze z powodu działalności przeciwpaństwowej), pos. 19, sen. 5.
 1. Niemiecka Partia („Deutsche Partei”);
 2. Niemiecki Związek Ludowy („Deutscher Volksverband”);
 3. Niemiecka Katolicka Partia Ludowa („Deutsche Katholische Volkspartei”);
 - 16) Koło Żydowskie: W skład koła wchodzi Klub Posłów i Senatorów Żydowskiej Rady Narodowej, do którego należą:
 1. Syjonistyczna Partia Ortodoksyjna „Mizrachi”;
 2. Stronnictwo Syjonistyczne w Polsce;
 3. Stronnictwo Ludowo — Demokratyczne w Polsce;
 4. Centrala Związku Rzemieślników Żydowskich w Polsce;
 5. Zjednoczenie Narodowo — Żydowskie w Małopolsce Wschodniej i Małopolsce Zachodniej. (Nie należy do żydowskiej Rady Narodowej) pos. 13, sen. 6.

- 17) Klub Ukraińskiej Socjalistycznej — Radykalnej Parlamentarnej Reprezentacji, pos. 8, 18) Białoruski Klub Chłopsko-Robotniczy pos. 5, (Białoruska Włościańsko-Robotnicza Partia), 18a) Klub Białoruski (Chrześcijańsko — Demokratyczny Związek Białorusinów) pos. 4, Białoruskie Socjalistyczne Objednienie „Sialanski Sojuz”, 19) Klub Ukraińskiego Włościańsko-Robotniczego Socjalistycznego Zjednoczenia, pos. 3, (Ukraińskie Włościańsko-Robotnicze Socjalistyczne Zjednoczenie, „Sel-Rob” Prawica), 20) „Sel-Rob” Lewica, pos. 3, sen. 1, 21) Klub Frakcji Niemieckich Posłów Socjalistycznych pos. 2, połączone partie: Niemiecka Partia Pracy w Polsce i Niemiecka Socjalno-Demokratyczna Partia w Polsce).

Oprócz posłów, należących do poszczególnych klubów parlamentarnych, jest 6-u posłów t. zw. „dzikich”, to jest bez przynależności klubowej.

Zapisz się na członka Czerw. Krzyża.

Sanator - defraudantem.

Sprawki akademika Stanisława Piekarta.

W ostatnim numerze „Akademika Polskiego” znajdujemy notatkę następującą:

Opinia akademicka Warszawy poruszona jest do żywego wiadomością o olbrzymiej defraudacji, której dopuścił się jeden ze znanych, zwłaszcza na terenie W. S. H. członków Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej. Bohater tej brudnej afery, dwudziesto paroletni Stanisław Piekart, zamieszkały przy ulicy Miodowej 7 m. 29, otrzymał półtora roku temu stanowisko płatnego kasjera Sekcji Finansowej Br. Pom. W. S. H. Zarząd Bratniej Pomocy, złożony z narodowców, udzielił posady p. Piekartowi, jako człowiekowi niezamożnemu i potrzebującemu pomocy, aczkolwiek przekonania p. P. były zdecydowanie sanacyjne.

Do obowiązków zaangażowanego kasjera należało m. in. kierownictwo sprzedażą wyrobów tytoniowych w bufcie Bratniaka. Br. Pomoc posiadała koncesję Monopolu Tytoniowego, a jako instytucja społeczna, zwolniona była od pewnych opłat państwowych, co zmniejszało koszt nabywanych towarów. Pobieranie towaru na książ-

kę koncesyjną należało do Piekarta. Postanowił to wykorzystać. Gdy rozpoczęły się ferie letnie, a władze przejęła Komisja Wakacyjna, Piekart ukrył książkę koncesyjną, co nie zwróciło początkowo uwagi, poczem udał się do Monopolu i wziął towaru na 138.310 złotych!

Towar ten odprzedał Żydowi Korngoldowi, który posiada sklep tytoniowy przy Pułaskiej nr. 5, w pobliżu W. S. H.

Na machinacje te zwrócił uwagę zarząd Br. Pom., zwrócił też uwagę Monopol, dziwiąc się wielkiej ilości pobranego towaru (cały roczny obrót Br. Pom. nie przenosił 14.000 zł.) i to w okresie wakacji letnich, podczas których bufet bratniacki jest nieczynny.

Rewizja z Izby Skarbowej wykazała oczywiste dowody defraudacji. Natychmiastowa interwencja Bratniej Pomocy oraz władz uczelni (w szczególności ogólnie poważanego kuratora Br. Pom., prof. Chorzewskiego) sprawiła, że dobre imię Wyższej Szkoły Handlowej nie zostało niczem naruszone. Sprawa Piekarta została skierowana do prokuratora.

Manifestacje na cześć Sejmu

odbyły się w dniu wczorajszym w wielu miejscowościach w kraju.

Warszawa 6. 11. tel. wj.

W całym niemal kraju odbyły się w dniu wczorajszym demonstracje. Po ulicach stolicy przeszło kilka pochodów, złożonych z luźnych grup po kilkaset osób. Wznoszono okrzyki na cześć Sejmu.

We Lwowie o godzinie 20-ej na placu Marjańskim zebrał się z inicjatywy PPS. tłum, złożony z około 2000 osób. Przeciwko tłumowi wystąpiła policja piesza, szwadron 14 p. ul. i kilka aut pancernych. Policja przypuściła kilka szarż, po których tłum rozproszył się, aby po kwadransie zebrać się znowu na placu Akademickim. O godz.

22-ej wyjechały na ulice miasta auta pancerne w zwiększonej ilości w celu rozpraszania manifestantów. Demonstracje trwały do późna w nocy. Tłum chciał zdemolować lokal redakcji sanacyjnego „Stowa Polskiego”, zamiarowi temu jednak stanęła na przeszkodzie policja.

Poza tem odbyły się demonstracje, noszące charakter manifestacji na cześć Sejmu w Łodzi, gdzie doszło do starcia tłumy z policją na ul. Piotrkowskiej, w Krakowie, Wilnie, Borysławiu, Białej Małopolskiej, Żywcu, Andrychowie, Drohobyczu, Tarnowie i wielu innych miejscowościach.

Karol Marszałek i tow. przed sądem

okręgowym warszawskim. — Przebieg rozprawy poniedziałkowej.

Sąd okręgowy warszawski pod przewodnictwem sędziego Posemkiwicza, przystąpił do rozpatrzenia procesu Karola Marszałka i Józefa Miklaszewskiego, współwłaścicieli zakładów mechanicznych w Toruniu p. f. „K. Marszałek i Sp.”.

Proces ich związany jest z zakończonym trzy lata temu procesem komandora por. Jana Bartoszewicza — Stachowskiego, skazanego przez sąd wojskowy na 5 lat ciężkiego więzienia za pobieranie łapówek od kierowników firmy „K. Marszałek i S-ka” a w konsekwencji — za przyjęcie jako dobrych — materiałów do walki i obrony podwodnej, które nie przedstawiały żadnej wartości.

Proces szefów dużej firmy obudził wielkie zainteresowanie, nie tylko ze względu na podłoże sprawy, lecz również ze względu na osoby, biorące w nim udział. Oskarżony Marszałek ma za sobą bogatą przeszłość i jak wypływa z wspanych jego zeznań, był członkiem ochrany, naczelnikiem urzędu śledczego w paru większych miastach (Moskwa, Petersburg) Marszałek nie przynajmniej do winy przekupywania urzędnika (Bartoszewicza) w celu zaopatrywania Marynarki Wojennej w materiał, niezbędny do użytku. Twierdzi on, że sumy,

jakie wpłacał na konto Bartoszewicza do Banku Warszawsko - Gdańskiego, wpłacał z tytułu zwrotu pożyczek lub udzielania im komandorowi.

Inżynier Józef Miklaszewski również nie przyznaje się do zarzucanego mu przestępstwa — świadomego zaopatrywania Marynarki Wojennej w broń ani do obrony, ani napasli nieprzydatną. Twierdzi on, że miny, hydrostatyczne bomby, liny stalowe itp. — wszystko to był materiał jak najstaranniej i jak najsumienniejszy przez zakłady wykonany, a jedynie eksperci w sądzie swym o przydatności materiału do użytku omylili się.

Dzień 4 listopada poświęcono odczytaniu aktu oskarżenia i wysłuchaniu wyjaśnień oskarżonych. Miał być również zbadany w charakterze świadka b. komandor Bartoszewicz, pod eskortą sprowadzony z więzienia do gmachu sądowego, lecz wskutek długotrwałych wyjaśnień Marszałka i Miklaszewskiego, zbadanie tego świadka odroczone do dnia następnego.

Na lawie obrony: dziekan J. Nowodworowski, adw. Krajewski i adw. M. Ettinger. Oskarża prok. Rauze. Sprawa potrwa kilka dni.

Zanurzona na głębokość 105 metrów.

Zuchwały wyczyn włoskiej łodzi podwodnej.

(Korespondencja własna.)

Rzym, w listopadzie.

Jak wiadomo, w morzu na znacznych głębokościach panuje tak wielkie ciśnienie mas wodnych, że łodzie podwodne nie mogą się opuszczać poniżej kilkudziesięciu metrów, grozi im to bowiem uszkodzeniem, a nawet zgnieceniem kadłuba.

Z tego powodu również, w wypadkach zatonięcia łodzi podwodnych nurkowie mają zadanie ratownicze ogromnie utrudnione.

Toteż sensację wywołuje w świecie fakt, samą że pod La Spezia, w zatoce noszącej tę nazwę, łódź podwodna królewskiej marynarki włoskiej, ochrzczona imieniem „Tito Speri”, zanurzyła się na głębokość aż 105 mtr.

„Tito Speri” należy co prawda do olbrzymów, ma bowiem 75 metrów długości, a 820 tonn wyporności, mimo to czyn przez nią dokonany jest zdumiewający, zwłaszcza jeśli się zważy, że

łódź na wspomnianej głębokości osiadła na dnie zatoki, gdzie ją zakotwiczone na przeciąg 20 minut.

W czasie niebezpiecznej tej próby załoga łodzi porozumiewała się bezustannie za pomocą radja z dowództwem okrętu wojennego, czuwającego nad jej bezpieczeństwem na powierzchni morza.

Niekoronowana „królowa”.

Mstr. Duddle Bumont z Londynu, niekoronowana królowa małej wysepki w kanale La Manche, a znana oficjalnie jako „Dame de Cerque”, wychodzi z zamą za znanego multimilionera amerykańskiego Mr. Selesion. — „Władczyni wyspy” jest chyba jedyną absolutną królową panującą nad 600 wiernymi poddanymi, którzy placą bez szemrania podatek podymny. Pierwszy małż. Mst. Duddle Bumont zmarł w r. 1918. Z tego małżeństwa pozostało jej 6 dzieci.

Wojska francuskie nie opuszczą Nadrenji.

Paryż, 7. 11.

Dzisiejszy socjalistyczny „Populaire” donosi, że ewakuacja Nadrenji została wstrzymana; pułki, które już przygotowane do wyruszenia, dostały rozkazy wstrzymujące ich wymarsz. „Populaire” twierdzi, że jest to odpowiedź nowego rządu francuskiego na „referendum” Hugenberg. Socjalistyczne pismo napada z tego powodu na rząd, który zdaniem socjalistów, nie Socjaliści zamierzają z tego powodu zainterpelować na jutrzejszym posiedzeniu w szczególności Brianda.

Paryż, 7. 11. Tel. wj.

Na wczorajszym posiedzeniu gabinetu Briand wyjaśnił swe stanowisko w sprawie ewakuacji, które spotkało się z zupełnym uznaniem całego gabinetu. — Prasa podkreśla, że Briand działa w pełnym porozumieniu także z min. Maginot uważanym za meza zaufania sztabu generalnego.

Dzisiejszy „Matin” twierdzi że Briand na dzisiejszym posiedzeniu złoży następujące oświadczenie w sprawie ewakuacji Nadrenji.

Ewakuacja przeprowadzona będzie w przewidzianych terminach o ile plan Younga będzie wprowadzony w życie.

Co mówi dekret z 13 stycznia 1919 r.

o postanowieniach karnych za udradnienie obowiązków poselskich.

W kołach politycznych przypominają, że „Dziennik Praw Państwa Polskiego” nr. 5 z dnia 13 stycznia 1919 r. ogłasza dekret 96 „O postanowieniach karnych za przeciwdziałanie wyborom do Sejmu oraz wykonywaniu obowiązków poselskich”. Artyk. 9-ty tego dekretu mówi: „Winni przeszkadzania czynnościom Sejmu zapomocą gwałtu na osobie, groźby karalne, podstęp, u szkodenia lokalu Sejmu albo sztucznego zanieczyszczenia powietrza w tym lokalu ulega karze: więzienia na czas od lat 3 do lat 6 (domu poprawy). Usiłowania będą karane. Jeśli przestępstwo zostało popełnione przez kilka osób uzbrojonych, to winni ulegną karze: ciężkiego więzienia na czas od lat 8 do 10”. Artykuł 10-ty natomiast mówi: „Winni wymienionych przekroczeń sądowni będą zgodnie z przepisami ustawy o postępow. karnem”. Pod dekretem, który został wydany w dniu 8 stycznia 1919 są podpisani: Naczelnik Państwa J. Piłsudski, prezydent ministrów A. Mora czewski, minister spraw wewnętrznych St. Thugutt. ©

Hüben und drüben.

Katowice. 200 tysięcy Niemców, zamieszkałych na terenie polskiego Śląska posiada w szkolnictwie średnim równorzędne oddziały w 3 gimn. państwowych, 3 komunalnych oraz 7 prywatnych szkół średnich. W ub. roku Schulverein z własnej inicjatywy zlikwidował niemiecką szkołę średnią w Mysłowicach z powodu braku uczniów i uczenic. W zakresie szkolnictwa wydziałowego posiadają Niemcy w Katowicach dwie szkoły o 350 oddziałach a na terenie całego Górnego Śląska 82 szkoły powszechne, w których uczy 525 sił nauczycielskich.

Piła. Na wiadomość, że Polskie Tow. Szkolne zamierza powołać do życia gimnazjum w Piłce, prasa podniosła wielki alarm, rozpisując się o polskim niebezpieczeństwie i zagrożeniu prowincji weseł dniem. Prasa daje do myślenia, że czynione będą rozmaite trudności zmierzające do uniemożliwienia budowy gmachu na gimnazjum. ©

W olbrzymim sowieckim więzieniu.

Praca pod bagnietami.

Moskwa, 6. 11.

Z Charkowa donoszą, że w kopalniach w rejonie Grizimskim w okręgu Artemowskim zmniejszyła się dyscyplina pracy, natomiast zwiększyła się ilość opuszczeń (progulów). Aby temu przeciwdziałać, administracja kopalni zastosowała oryginalny, lecz podobno skuteczny środek. Mia nowicie, z wiedzą zarządu i za zgodą centrali związków zawodowych przywołano do pomocy milicję. Do każdego robotnika, który z jakichkolwiek powodów nie jawił się do pracy, posyła się milicjanta, który ściga robotnika do kopalni siłą. Przeciwko tego rodzaju pomysłowemu metodom podnoszenia wydajności pracy zaponowało ostatnio przyzdyum wszechukraińskiego związku górników. ©

Malwersacje Żyda.

Katowice, 6. 11. (A. ...)

W ostatnich dniach wykryto szereg zakrojonych na większą skalę oszustw, popełnionych przez właściciela „Technodrut” w Siemianowicach, Icką Krzesiową. M. in. Krzesiowo oszukał przed paru tygodniami właściciela fabryki w Rzeszowie Saula Lichta, od którego wyłudził 40.000 zł. Krzesiowo w ten sam sposób oszukał cały szereg przedsiębiorstw na sumę około 60.000 zł. Krzesiowo dowiedziawszy się o wykryciu malwersacji, zbiegł w niewiadomym kierunku.

Popierajcie Przemysł Polski!

KRONIKA.

Wąbrzeźno, 8 listopada 1929.

KALENDARZ.

Piątek 8 listopada 1929 r.

4 mecz. ukor.

Sobota 9 listopada 1929 r.

Pośw. kość. Teodora.

© **Jarmark.** W środę dnia 13 bm. odbędzie się w naszym mieście jarmark. Przy bywającym na tenże przypominamy, aby ku powalili tylko u Polaków-katolików i aby wystrzegali się złodziei kieszonek, których jak zwykle na jarmarku nie zabraknie.

© **Kino Słońce.** W sobotę, niedzielę i poniedziałek wyświetla kino „Słońce” najpotężniejsze arcydzieło pt. „Intrygant”. — Rzec dzieje się w roku 1801, kiedy tron carskiej Rosji dzierżył Paweł I znany z tyranii i szaleństwa. Film ilustruje spisek, który zdążył do zgładzenia cara i osadzenia na tronie księcia Aleksandra. Treść filmu i osoba genialnego artysty Emila Janningsa ściągają niewątpliwie wszystkich bywalców kina.

© **Ślub.** We środę dnia 6 b. m. o godzinie 7-ej wieczorem odbył się w kościele parafjalnym ślub panny Heleny Białówny, córki znanego mistrza siodlarskiego p. Piotra Białego i jego żony Józefy z p. Stanisława Grzegorzycy znanym w mieście kupcem. Związek małżeński pobłogosławił ks. wikary Wielewski.

Młodej parze „szczęść Boże”.
(Redakcja).

© **Rodzicom ku przestrodze!** Z pojawieniem się komunikacji autobusowej, pojawiły się nowe wybryki dzieci, które bez nadzoru bawią się na ulicach. Codziennie można widzieć, jak mały chłopcy przywieszają się do autobusów. Często można widzieć, że odważni ci chłopcy nie mogą później z drabin autobusu zejść, a auto pędzi dalej. Nie potrzebujemy dalej opisywać podobnych zajść, gdyż myślimy, że każdy zrozumie iż podobne zabawki mogą bardzo łatwo skończyć się tragicznie. Leży więc w interesie rodziców, aby na dzieci swoje uważali na podobne zabawki nie pozwalali.

© **Baczność Sokolii!** W sobotę o godz. 10-tej odbędzie się pogrzeb druha ś. p. Stefana Piszcz. Zbiórka umundurowanych druhen i druhow w godz. 9,45 przed domem żałoby ze sztandarem.

Czotem! Prezes.

PLUŻNICA pow. Wąbrzeźno.
Uroczystość ku czci Pułaskiego. Tutejsze Tow. Pow. i Woj. urządziło w niedzielę

dnia 8 bm. uroczyste zebranie dla uczczenia 150-tej rocznicy śmierci Pułaskiego, łącznie z obchodem listopadowym. Referat na temat „Kazimierz Pułaski” wygłosił p. Szymański. Odczyt „O powstaniu listopadowym” wygłosił p. nauczyciel Alojzy Reiman. Obaj referenci wywiązały się ze swego zadania bardzo dobrze, co uznała cała rzesza zebranych darząc ich burzą oklasków.

Telefon „Gazety Wąbrzeskiej”
nr. 69.

† Ś. p. Stefan Piszcz.

We środę rano zmarł po ciężkich cierpieniach, lecz nagle i niespodziewanie zacy i powszechnie poważany w mieście i okolicy zastępca procesowy Stefan Piszcz.

Zmarły urodził się 13 sierpnia 1876 roku. Nauki pobierał w seminarjum nauczycielskim. Do czasów wojny światowej pracuje w sądzie w Pleszewie, Katowicach i Poznaniu. Z wybuchem wojny, służy w armii niemieckiej, zrazu na froncie, później po okupacji Królestwa Polskiego, zostaje przydzielony do sądownictwa wojsk okupacyjnych do miejscowości Garwolin pod Warszawą. W r. 1919 wchodzi ochotniczo do armii wielkopolskiej, bierze udział w powstaniu, organizując wraz z wieloma innymi, jako komendant w Pleszewie, pierwsze kadry wojsk wielkopolskich. W 1920 zostaje przydzielony w szarży porucznika do intendencji w Poznaniu, jako referent prawny. W 1922 zwolniony na własną prośbę z wojska, osiada w Wąbrzeźnie. Tu zaskarbił sobie wśród obywatelstwa sympatię i poważanie, gdyż charakterem i sercem był nieprzeciętny.

Odszedł od nas wielki patriota i katolik. Pamięć o nim w sercach znajomych i przyjaciół nigdy nie wygaśnie.

Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie!...

Strapionej rodzinie Zmarłego składamy serdeczne współczucie.

Redakcja.

Skazanie komunisty.

Przed sądem okręgowym w Sosnowcu stał Albert Dziak, mieszkaniec Czeladzi, oskarżony o działalność komunistyczną. — Sąd skazał Dziaką na 1 rok twierdzy zaliczeniem aresztu przewencyjnego.

Oszukańcze afery niemieckie.

Sprzeniewierzenia i oszustwa niemieckich działaczy na Pomorzu.

W czerwcu br. głośną była w Toruniu sprawa defraudacji kilkunastu tysięcy złotych przez niejakiego Thobera, skarbnika kilku organizacji i towarzystw niemieckich, a którą to aferę starały się miejscowe czynniki niemieckie zatuszować. Wdały się jednak w tę sprawę władze sądowe i Thobera aresztowano. Obecnie po przeprowadzeniu śledztwa niebawem ma się odbyć przed izbą karną Sądu Okręgowego w Toruniu rozprawa przeciwko Thoberowi.

Tego rodzaju wypadki nadużyć i sprzeniewierzeń znacznie sum pieńszych przez niemieckich mężów zaufania na szkodę swoich współrodaków, zamieszkałych w Polsce nie są odosobnione. Obecnie policyjne władze śledcze w Toruniu wykryły znowu dwie nowe afery, nadużyć i sprzeniewierzeń znacznie sum pieńszych, których dopuścili się dwaj niemieccy mężowie zaufania na Pomorzu. Oto przed kilku dn. policja areszt. niejaka Teodora Wintera — kierownika okręgowego „Seimbüro” w Świeciu, posiadającego szerokie stosunki w niemieckich sferach na Pomorzu, a który od r. 1922 piastując ten urząd, dopuścił się sprzeniewierzenia kwoty, dochodzącej do 200 000 zł. na szkodę biednych oraz wdów i sierot po poległych Niemcach, którzy pobierali stałe miesięczne zapomogi z „Wohlfahrtsbundu”. Jak się obecnie okazało, Wintera został w swoich czynnościach na skutek tych nadużyć zawieszony jeszcze w maju br., lecz Niemcy pragnąc te sprawy zatuszować, nie zawiadamiali o tych nadużyciach władz sądowych. Dopiero policyjne władze śledcze aferę tę wykryły i Wintera aresztowały, oddając sprawę prokuratorji.

W drugim wypadku, o czym już wczoraj donosiliśmy, władze policyjne aresztowały w dn. 4 bm. i oddały do dyspozycji prokuratora niejakiego Reinholda Bluma z Torunia, — kierownika powiatowego biura „Landwirtschaftsbundu”, poważnej organizacji niemieckiej na Pomorzu, załatwiającej wszelkie transakcje pieniężne tutejszych rolników Niemców na terenie Rzeszy Niemieckiej. Jak z dotychczasowego śledztwa wynika, Blum od dłuższego czasu

sprzeniewierzał poważne kwoty pieniędzy, składane do jego rąk przez niemieckich rolników na spłaty hipotek, kupno gospodarstw, spłaty rat dla banków zagranicznych i krajowych itp. Jak narazie ustalono, suma sprzeniewierzonych kwot dochodzi do kilkunastu tysięcy złotych.

Wykrycie tych nadużyć wywołało wśród Niemców zrozumiałą konsternację, toteż nie dziwnego, że i w tej sprawie czynili wszystko, aby nie dopuścić do jej ujawnienia. Aresztowany Blum zamieszany jest również w niedawno wykrytą aferę poborową w Toruniu: przemycał on samochodem przez Gdańsk do Niemiec poborowych obywateli polskich narodowości niemieckiej.

Giełda zbożowa.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Pożnań, ładunki wagonowo dostawa bieżąca za 100 kg.

Poznań dnia 6. 11. 1929

Standardy: a) żyta 696 gr. (118,5 f. w. hol.); b) pszenicy 753 gr. (128,0 f. w. hol.)

„Ceny orientacyjne”
parytet Poznań.

Żyto zdrowe suche zdatne do przemiału 24,00—24,50

Usposobienie spokojne.

Pszenica sucha zdatna do przemiału 35,50—38,50

Usposobienie spokojne.

Jęczmień przemiatowy 25,00—26,00

Jęczmień browarowy 26,00—29,00

Usposobienie spokojne.

Owies 21,50—23,50

Usposobienie spokojne.

Mąka żytnia w wł. workach według urzędowo ustalonego typu (70%) 37,00

Usposobienie stałe.

Mąka pszenna 65% w wł. work. 56,00—60,00

Usposobienie stałe.

Uwagi: Jęczmień pojawiający się na rynku w większości wypadkach nie odpowiada normom czyszczenia browarowego.

Ziemiaki jadalne bez handlu.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny:

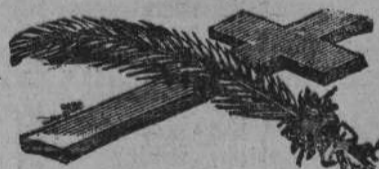
Aleksander Zalewski.

Wąbrzeźno, Poniatowskiego 2.

Za ogłoszenia i reklamy nie odpowiada redakcja.

Druk: Drukarnia Toruńska S. A.

w Toruniu.



Dnia 6. bm. o godz. 9-tej przed południem zasnął w Panu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzonej Olejami św. mój najukochańszy mąż, nasz najtroskliwszy i najdroższy ojciec, brat, szwagier i wujek ś. p.

Stefan Piszcz

w 54 roku życia.

O czym donoszą w ciężkim smutku pogrążone

żona, dzieci i rodzina.

Eksportacja zwłok odbędzie się w sobotę dnia 9. bm. o godzinie 10-ej przed południem z domu żałoby przy ulicy Wolności 55 do kościoła parafjalnego.

Wąbrzeźno, Poznań, Pleszew w listopadzie 1929 roku

(W.70)

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.



Dnia 6. bm. zmarł po ciężkich cierpieniach w 54 r. życia długoletni członek naszego Bractwa ś. p.

Brat Stefan Piszcz

W Zmarłym straciłmy gorliwego i zanego członka, którego zachowamy we wdzięcznej pamięci.

Bractwo Strzeleckie w Wąbrzeźnie



Dnia 6. bm. zmarł po długich cierpieniach w 54 roku życia długoletni członek naszego Towarzystwa ś. p.

druh Stefan Piszcz

zastępca procesowy.

W zmarłym tracimy oddanego idei sokolej druha, gorliwego członka i patriotę.

Cześć Jego Pamięci!

Tow. Gimnast. Sokół
w Wąbrzeźnie.

W 69

Dobrze umeblowany

pokój

bez utrzymania od 1 grudnia br. ewent. 15 listopada do wynajęcia. W61 ul. Grudziądzka 3.1 ptr.

DOM

ze śpiącznikiem

wolnym, gotowym do objęcia, położony przy ul. Jadwigi sprzedam przy niskiej wplacie.

Konrad Dahmer

Wąbrzeźno W55



Dnia 6-go b.m. zmarł po długich cierpieniach,
długoletni członek naszego Towarzystwa ś. p.

STEFAN PISZCZ

doradca prawny

Cześć Jego Pamięci!

Tow. Śpiewu „Lutnia“ Wąbrzeźno.

Mam numer telefonu 71.

Z. Sigurski. W67

SKŁADNICA SKÓR
Wąbrzeźno, Rynek 20.

Skład Węgla i Drzewa opałowego

Józef Piotrowski

Wąbrzeźno, ul. Pomorska
naprzeciw „Młyna pod Orłem“ W58

poleca po cenach korzystnych
węgiel i drzewo opałowe

Ogłoszenie.

W środę, dnia 13 listopada 1929 r.
odbędzie się w Wąbrzeźnie (Pomorze)

jarmark kramny na bydło i konie.

Spęd świń hodowlanych ze względu
na zarazę jest niedozwolony.

Schwarz, burmistrz.

TOWARY WEŁNIANE

na: PALTA, UBRANIA, SUKNIE.

TOWARY BAWELNIANE.

JEDWABIE.

ST. ŻURAWSKI

WĄBRZEŹNO

Kolejowa 2. - Telefon 77.

W.62

KONFEKCJA MĘSKA

DAMSKA, DZIECIĘCA

KALESONY, - KOSZULE,
REFORMY.

PONCZOCHY, - RĘKAWICZKI,
SWETRY.

Baczność Rolnicy!

Nowocześnie i higienicznie urządzone
mleczarnia Jarantowice (p. Wąbrzeźno)
właściciel Szymon Żurawski W 64

poleca pamięci pp. rolników pierwszorzędnie i z wielkim nakładem kosztów ku wygodzie klienteli urządzone odtłuszczarnie w Książkach, Brudzawach, Piwnicy, Jaworzu i Stanisławkach.

Odbiór mleka własnym samochodem.

Pierwszorządne świeże masło i sery, codziennie na zamówienie dla klienteli miejskiej w Wąbrzeźnie.

Popierajcie Przemysł Krajowy!

DROGERJA CENTRALNA

właściciel

KAZIMIERZ GŁOWACKI

TELEFON 166

WĄBRZEŹNO

TELEFON 166

Poleca po cenach przystępnych:

perfumy i artykuły toaletowe, wszelkie przybory chirurgiczne, pokosty, lakiery, smary, oliwy, pendzle, benzynę i świece

Uwaga: Przy zakupie towaru za 10 zł. otrzymuje każdy kupujący jeden los loterii tutejszego Bractwa Strzeleckiego, dający możliwość wygrania wartościowych premii. W-53

Komunikuję uprzejmie, że otworzyłam przy ulicy Targowej nr. 8. (wejście z ulicy Kolejowej)

Skład kapeluszy damskich

wszelkich przyborów do strojów oraz towar. krótkich.

Skład swój zaopatrzyłam w najnowsze modele kapeluszy damskich, czapek wełnianych, rękawiczek i pończoch różnego gatunku.

W pracowni mej wykonuje się również czyszczenie i przefasonowywanie damskich i męskich kapeluszy filcowych skórzanych i słomianych.

Żurnale najnowszych mód stoją w pracowni mej do dyspozycji Szan. Pań. W. 83

O łaskawe poparcie prosi uprzejmie

GERTRUDA BUKOWSKA.

-Szofer mechanicz-

poszukuje posady, którą objąłby zaraz lub 15 XI Oferty do „Gazety Wąbrzeskiej“, pod nr. W68

Udzielam

lekcji gry na skrzypcach

W. Steinert,

ul. Kolejowa 80. W.57

400 ctr.

cebuli

sprzedem. Jan Przywara Mająt, Dziewanowo p. Ry-pin. g5443

Szofer (W55)

trzeźwy

może się zaraz zgłosić Gazeta Wąbrzeska.

Podaję niniejszem Szanownej Publiczności do łaskawej wiadomości, że otworzyłem w Wąbrzeźnie w Rynku 26 (domu p. Banasa)

DROGERJE POD KORONĄ

polecam przeto po cenach konkurencyjnych wszelkie

kosmetyki jak: perfumy, pudry, wody kolońskie i kwiatowe, mydła toaletowe, szczotki i pasty do zębów.

farby, lakiery, pokosty, środki domowe jak wosk do podłóg, szczotki do szorowania, zamiatania, mydła i proszki do prania i t. d.

Będąc już znanym Szan. Publiczności przez pięcioletnią pracę w Wąbrzeźnie, zapewniam że zasadą moją będzie mieć towar pierwszorzędny a obsługa także rzetelna, fachowa i grzeczna. W48

Łucjan Leśniewicz.

Rozpowszechniajcie
„GAZETĘ WĄBRZESKĄ“

Popierajcie Przemysł Krajowy.

Kino „Słońce“

Hotel Pod białym orłem
ul. Fr. Szymański.

Dziś w piątek dnia 8. bm. o godz. 8¹⁰ wiecz., w sobotę 9. bm. o godz. 8¹⁰ wiecz. w niedzielę 10. bm. o godz. 5¹⁰ i 8¹⁰ wiecz. i poraz ostatni w poniedziałek o godzinie 8¹⁵ wieczorem.

Jedno z największych i najpotężniejszych arcydzieł

„INTRYGANT“

(The patriot)

W. 71

Rzecz dzieje się w roku 1801, gdy na tronie Rosji zasiada car Paweł I.

Do tego **NADPROGRAM.**

Następny program:
Triumf Białogłowy.

W najbliższych dniach

Goniec Napoleona.